

PAŹDZIERNIK 2003

Październik to ten wyczekiwany okres, w którym zaczyna się sezon wspaniałych polowań jesienno - zimowych; strzelamy już wszystkie jelenie, większość warchlaków jest już wyrosnięta, futerka drapieżników nabierają walorów trofeowych, pełnie księżycowe są znacznie jaśniejsze od tych letnich. No i zaczynają się ulubione przez niemal wszystkich zbiorówki (choć my w tym roku zaplanowaliśmy je nieco później). Prace gospodarcze w łowiskach (przygotownie do zimy) już niemal zakończyliśmy. Tylko niez mordowany w zadrzewianiu łowczy sady z pomocą strażników plantacje dębu czerwonego na poletkach - remizach. To dobrze, bo październik ugruntował nas w przekonaniu, że żołędzie są najważniejszym pokarmem dla zwierzyny leśnej. Przy tegorocznym ich urodzaju dziki niemal nie wychodzą z lasu i trudno je spotkać na polach. Niemniej - jak podaje łowczy - dzików w tym roku strzeliliśmy już ok 180.



Puchar Bałtyku 2003

Myśliwski wielobój

MANOWO. W sobotę na strzelnicy myśliwskiej w Manowie zakończyły się zawody w wieloboju myśliwskim o Puchar Bałtyku 2003, w których wzięło udział 60 zawodników z całej Polski. Impreza zaliczana była do zawodów wawrzynowych oraz turnieju czterech strzelnic, a przeprowadzono ją zgodnie z regulami strzelań myśliwskich organizowanych przez Polski Związek Łowiecki. Obejmowała pełny wymiar konkurencji wieloboju myśliwskiego: 10 przemiennych przebiegów makiet zająca, 20 rzutków na osi myśliwskiej, 20 rzutków na kręgu myśliwskim, 10 rzutków na przelotach, 10 kolejnych przebiegów makiety dzika i 10 strzałów do stojących makiet rogalca i lisa.

Pierwsze miejsce i Puchar Bałtyku zdobył Krzysztof Bródka z Rzeszowa uzyskując 483 pkt. Drugie miejsce z 482 punktami zdobył Zbyszko Montowski z Bydgoszczy, a trzecie wystrzelał Krzysztof Grecki ze Słupska. W klasyfikacji turnieju czterech strzelnic najlepszy w klasie mistrzowskiej okazał się Ireneusz Piekarski ze Świdwina uzyskując 1366 pkt., drugie miejsce Włodzimierz Pilarz

z Połczyna Zdroju - 1276 pkt., a trzecie miejsce Ryszard Kisielewski z Bobolic - 1174 pkt. W klasie powszechnej pierwsze miejsce zdobył Wiktor Pilarz z Połczyna Zdroju, drugie Paweł Kubiak z Sianowa, trzecie miejsce Marian Smoroń z Kołobrzegu. Mimo niesprzyjającej aury zawody przebiegały w gorącej atmosferze. Organizatorem zawodów o Puchar Bałtyku 2003 był Zarząd Okręgowy PZŁ w Koszalinie. (bar)

PONIEDZIAŁEK

13 PAŹDZIERNIKA 2003

**Kurier
szczeciński**

W sobotę 11 października odbyły się w Manowie krajowe zawody strzeleckie o **PUCHAR BAŁTYKU**, które były jednocześnie ostatnim etapem zorganizowanego przez ORŁ w Koszalinie **TURNIEJU CZTERECH STRZELNIC** (Połczyn - Ostrowice - Oleszno - Manowo). W klasie mistrzowskiej turniej wygrał bezapelacyjnie Irek Piekarski (w zeszłym roku tryumfował Jurek Grynia), a w klasie powszechnej najlepszym okazał się Witek Pilarz.

PIOTREK PORANIUK - ORGANIZATOR ZAWODÓW



IREK PIEKARSKI I ANDRZEJ MATIASZEWSKI POBILI W MANOWIE SWOJE REKORDY ŻYCIOWE

Jednym z głównych tematów październikowego posiedzenia zarządu był terminarz polowań zbiorowych na tegoroczny sezon. Po-
stanowiono, że zbiorówki odbędą się:

1. 15 listopada - polowanie hubertowe na dwie grupy: Osowo - Rusinowo - Berkanowo oraz Kartlewo - Ząbrowo - Miedzyrzecz
2. 29 listopada: Więclaw - Pęczeryno
3. 13 grudnia: Słonowice - Półchleb - Francuski Cmentarz
4. 24 grudnia - polowanie wigilijne: Kartlewo
5. 27 grudnia: Ząbrowo - Mędyrzecz

Poza tym urządzimy dwa dwudniowe polowania zbiorowe dla myśliwych dewlzo-
wych: 9 i 10 listopada oraz 9 i 10 grudnia.



ANDRZEJ (LESZEK) LEPSIAK - SEKRETARZ
KOŁA NOTUJE USTALENIA ZARZĄDU

CYTAT

"Zbiorowe polowanie, jeśli tylko przygotowane ze znajomością rzeczy, toż to rozkosz zupełna. W licznym gronie jest okazja do facecji rozmaitych, a i pochwaleniem się, a to fuzyją nową, a to strzałem do kota fantazyjnym, którego ci sąsiedzi pozazdrozczą."

Hrabia Potocki - początek XIX w



NA WESOŁO



W końcu miesiąca przestawiliśmy zegary. Zaczęły się długie jesienno - zimowe wieczory sprzyjające przedłużanym posiedzeniom połączonym z licznymi opowieściami o naszych leśnych przygodach. A, że nasze liczne w tych opowieściach przewagi łowieckie bywają "nieco" przesadzane (jak na rysunku obok)? Ależ to przecież należy do tradycyjnego rytuału, to właśnie jest ta nasza sławna "łaci-na myśliwska"!

WSTĘP DO "ŁACINY" -
HUBERTOWINY Z PRZED 10 LATY



od lewej: Zbyszek Nowak, Kazik Śmiałkowski,
Krzysiek Kaszuba, Maciek Szydłowski,
Roman Wieczorek, Marian Witkowski

CYTAT

"Bo myślistwo to już do siebie ma. Jak nie polujesz, to wspominasz i na odwrót."

Maryna Okecka Bromkowa - "Z kolankiem i bez", wyd. Pojezierze, Olsztyn 1965



Te trofea zdobią ściany w pokoju naszego kolegi Waldka Klimczaka mieszkającego w Więtlawiu.

NASZE TROFEA



WALDEK KLIMCZAK Z ŻONĄ NA "PRYZBIE" PRZED SWOIM DOMEM

Darz Bór 2003 Już po raz trzeci myśliwi spotkali się w Połczynie Zdroju na Ogólnopolskich Spotkaniach łowieckich Darz Bór. Przez trzy dni (22–25 sierpnia) w parku zdrojowym rozbrzmiewała muzyka myśliwska i roznosił się zapach pieczonej dzicyzny. Myśliwskie święto rozpoczęło się turniejem strzeleckim. Następnie odbyło się seminarium pt. „Polskie łowiectwo w Unii Europejskiej”, które poprowadził prof. **BRĄĆ ŁOWIECKA NR 10/2003** wystawę

obrazów Janusza Maliszewskiego, kronik kół łowieckich okręgu koszalińskiego, nadleśnictwa Połczyna Zdrój oraz trofeów łowieckich z okazji 50-lecia Kł „Cyranka” w Świdwinie. Wieczorem w amfiteatrze półtoratysięczna publiczność oklaskiwała wykonawców muzyki myśliwskiej. Wystąpili m.in.: Zespół Rodzinny Gocalińskich, Piotr Grzywacz, Witold Sikora, Kwintet Dęty Hubertus, Orkiestra ze Świdwińskiego Ośrodka Kultury, Mieczysław Skrzypiec i Kapela. W dniach imprezy odbywały się konkursy gwary i gawędy. Drugi dzień rozpoczął się mszą św. w kościele myśliwskim. Następnie w ramach imprezy Spotkań przeszli ulicami Połczyna do kościoła. W ramach oficjalnego otwarcia imprezy i przekazania klucza do bram miasta. Gospodarze przywitali gości i delektować się tortem, specjalnie przygotowanym dla gości. Na Rynku Myśliwskim, utworzonym w tym celu stoiska z bronią, akcesoriami myśliwskimi oraz rękodziełem, a przez cały dzień w amfiteatrze można było usłyszeć pieśni i gawędy oraz sygnały myśliwskie i przykłady wabięcia jeleni. Dziennikarze Radia Koszalin zorganizowali debatę radiową „Polskie łowiectwo wczoraj, dziś i jutro”. W Turnieju Dubletów o Flintę Wojewody Zachodniopomorskiego, rozgrywanego na strzelnicy w Łęzku, najlepszym strzelcem okazał się Wiktor Pilarz z Połczyna Zdroju, a drugie miejsce zajął Włodzimierz Pilarz, ojciec i trener zwycięzcy.

PUBLIKACJE

Po raz pierwszy ukazało się coś „o nas” w piśmie *Brać Łowiecka*, które zdobywa sobie coraz większą popularność jako drugi po *Łowcu* Polskim miesięcznik myśliwski. W październikowym numerze *Brać* zamieściła krótką relację z sierpniowej imprezy Darz Bór w Połczynie Zdroju, w której „Sokoły” wzięły aktywny udział..

nr 10/2003 (67) ■ październik 2003 ■ cena 6 zł (w tym 7% VAT)

Brać Łowiecka

Miesięcznik myśliwych i sympatyków łowiectwa

